

Liubliu – Koniec Świata

Winda na sam dół i do piekła suń

Postaw litra pół na stół

Roztargajmy ból na pół

Niech to, co złe weźmie cholera

Pierwsza flaszka w mig

W kole życia w zgrzyt

I rozstrzępią każda myśl

Spijmy gorycz, co uwiera

Niech z trzeźwości nas rozbiera

Lubię cię

Tiebie liubliu

Ja ciebia lubliu

Lubię cię

Tiebie liubliu

Ja ciebia lubliu

Lubię cię

Tiebie liubliu

Ja ciebia lubliu

Lubię cię

Tiebie liubliu

Kiedy pijesz ze mną tu!

Niech wygładzą sny wyborowe lzy

Wyprostują chwiejny byt

Prosto w gardła, w podniebienia

Nic nie spływa po kołnierzach

Nie umieraj, pij, trwaj, zdrowy żyj

Ciecz wypełnia błękit żył

Krople czyste, luksusowe

Już wsiąknęły nam w wątrobę

Lubię cię

Tiebie liubliu

Ja ciebia lubliu

Lubię cię

Tiebie liubliu

Ja ciebia lubliu

Lubię cię

Tiebia liubliu
Ja tiebia lubliu
Lubię cię
Tiebia liubliu
Kiedy pijesz ze mną tu!
Lubię cię
Tiebia liubliu
Ja tiebia lubliu
Lubię cię
Tiebia liubliu
Ja tiebia lubliu
Lubię cię
Tiebia liubliu
Ja tiebia lubliu
Lubię cię
Tiebia liubliu
Kiedy pijesz ze mną tu!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych